



**Magiczny
Kraków**

Krakowskie obchody 75. rocznicy akcji „Koppe”

2019-07-06

11 lipca przypada 75. rocznica akcji specjalnej „Koppe”, przeprowadzonej w Krakowie przy ul. Powiśle przez żołnierzy z harcerskiego batalionu „Parasol”, przy wsparciu Kedywu Okręgu Kraków AK. Celem akcji był niemiecki dygnitarz gen. Wilhelm Koppe. W tym roku uroczystości rocznicowe odbyły się w sobotę, 6 lipca.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 12.30 mszą św. odprawioną za dusze poległych i zmarłych żołnierzy batalionu „Parasol” i Kedywu Okręgu Kraków AK w kościele oo. Kapucynów przy ul. Loretańskiej. O godz. 13.30 odbył się przemarsz na miejsce akcji „Koppe” (ul. Kapucyńska, ul. Straszewskiego, pl. Na Groblach, ul. Powiśle).

O godz. 14.00 pod pomnikiem Czynu Zbrojnego Żołnierzy Polski Walczącej oraz pod tablicą upamiętniającą akcję przy ul. Powiśle zostały złożone kwiaty, odczytany został apel poległych i odmówiona została modlitwa za zmarłych.

Uroczystościom towarzyszy wystawa o cichociemnych oraz pokaz muzealiów ze zbiorów Muzeum Spadochroniarstwa i Wojsk Specjalnych w Wiśle.



**Magiczny
Kraków**

Do udziału w uroczystościach zapraszał: prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie, Stowarzyszenie Szarych Szeregów oddział w Krakowie, Muzeum Spadochroniarstwa i Wojsk Specjalnych im. ppłk Adolfa Pilcha cichociemnego spadochroniarza AK.

Przypomnijmy; batalion Parasol, elitarna jednostka Armii Krajowej odpowiedzialna m. in. za wykonanie wyroku na słynnym Franzu Kutscherze swą ostatnią akcję przeprowadził w Krakowie. W akcji, po stronie polskiej, brało udział 28 osób, wg szacunków w przygotowania mogło być zaangażowanych nawet 200 ludzi. Kulminacyjny moment nastąpił 11 lipca 1944 roku o godzinie 9.20 na ulicy Powiśle. Koppe, wieziony czarnym Mercedese, przejeżdżał od strony Wawelu. Drogę zajął mu ciężarowy Chevrolet wyładowany kamieniami. Podczas gdy żołnierze AK rozpoczęli ostrzał samochodu, SS-man, kryjąc się, padł na podłogę, zaś jego kierowca ominął blokującą go ciężarówkę i uciekł trawnikiem. Adiutant Koppego oddawał strzały do chwili, gdy tuż za placem Kossaka Polacy go zastrzelili. W pogoń za Mercedese ruszył drugi Chevrolet, z którego nie przestawali strzelać AK-owcy. Jednak samochód wiozący Koppego okazał się szybszy i bezpiecznie uciekł. Podczas ewakuacji z Krakowa uczestnicy akcji dwukrotnie starli się z niemieckimi patrolami. Podczas tych starć aresztowano trzy osoby, które zostały wzięte do niewoli a później zamordowane.

Wilhelm Koppe, wyższy dowódca SS i policji, sekretarz stanu do Spraw Bezpieczeństwa po wojnie pracował w jako dyrektor w fabryce czekolady w Bonn, ukrywając się pod nazwiskiem Lohmann. Aresztowano go w 1960 roku, dwa lata później zwolniono go z aresztu, a proces umorzono w 1964 roku. Zmarł w wieku 79 lat w roku 1975.

Program wydarzenia [\[PDF\]](#)